Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 10 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski. Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 118 Poznań, wtorek dnia 12 marca 1935 Rok 30

Nie w — białej koszuli pokutniczej

Gwałt o Białą Księgę burzą w szklance wody — Polemiczne przemówienie Baldwina

Londyn. (PAT.) Wczorajsza debata w izbie gmin w sprawie Białej Księgi przyniosła powszechne rozczarowanie. Już na samym początku dało się odczuć wyraźnie odprężenie atmosfery.

Jako pierwszy mówca wystąpił, uzasadniając wniosek protestu Labour Party, zastępca szefa frakcji parlamentarnej i były podsekretarz stanu w ministerstwie wojny w rządzie labourzystów p. Attlee. Przemówienie jego nie zawierało jednak tych ostrych akcentów, jakich oczekiwano po głośnych protestach publicznych z kół zwolenników Labour Party. Przemówienie to wyraźnie dowiodło, że po pierwszem wzburzeniu, jakie wywołała Biała Księga, nastąpiło pewne uspokojenie i że Labour Party nie uważa sprawy zbrojeń w dzisiejszych okolicznościach za sprawę, o którą warto stoczyć z rządem narodowym zasadniczą walkę.

Wicepremjer Baldwin wystąpił jako generalny mówca rządu. Zgotowano mu żywiołową owację. Rozpoczął on swe przemówienie od efektownego zdania, że „kto oczekuje, że stanę tu z powodu Białej Księgi w białej koszuli pokutniczej, ten się myli". Zdaniem Baldwina, dokument posiada historyczne znaczenie. Baldwin podkreślił wysiłek rozmaitych brytyjskich mężów stanu w obronie zasad Ligi Narodów, ale stwierdził, że poważnym brakiem Ligi jest brak uniwersalności, wynikający z nieobecności Niemiec, Japonji i Stanów Zjednoczonych. — Wstąpienie Sowietów do Ligi Narodów dlatego przyjęte było tak życzliwie, że wzmocniło uniwersalność Ligi. Baldwin podkreślił, że rządowi narodowemu nie chodzi bynajmniej o powiększenie liczebności armji, lecz jedynie o zapewnienie siłom obecnie posiadanym należnej sprawności. Po stwierdzeniu, że dokument, który wywołał tak sprzeczną reakcję, jest tylko powtórzeniem tego, co zawarte było w jego własnem przemówieniu z dnia 28 listopada 1934 r. — Baldwin wyraził nadzieję, że zaziębienie kanclerza Hitlera prawdopodobnie przeminie prędko i że wizyta brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w Berlinie dojdzie do skutku pod koniec miesiąca. Należy przypuszczać, że rokowania międzynarodowe, które zostaną podjęte na podstawie deklaracji francusko-brytyjskiej z szeregiem mocarstw, skończą się pomyślnie.

Baldwin wspomniał również o proklamacji antyhitlerowskiej, wydanej przez Labour Party, cytując tę odezwę jako dowód nieodpowiedzialnej i niekonsekwentnej działalności tego stronnictwa.

Odrzucając w sposób stanowczy zarzut, że W. Brytanja się zbroi, Baldwin zacytował szereg danych co do zbrojeń innych mocarstw, które istotnie znacznie zwiększyły zarówno wydatki, jak i stan swoich zbrojeń w ciągu ostatnich kilku lat. Baldwin powołał się na zwiększenie stanu armji czerwonej, co ze strony rządu proletarjackiego jest jeszcze bardziej znamienne, aniżeli powiększenie zbrojeń w innych krajach. Wielka Brytanja stale zmniejsza wydatki na swoje zbrojenia w ciągu 8 lat od 1925 do 1933. W tym czasie wydatki zmniejszyły się o 66 milj. ft. szterl.

Na zakończenie Baldwin zacytował cały szereg wynurzeń ministrów z okresu gabinetu Labour Party, przeprowadzając w efektowny sposób dowód, że ci sami, którzy dziś siedzą na ławach opozycji i krytykują rząd narodowy, w swoim czasie również uważali dalsze wzmocnienie obrony krajowej za konieczne. Wojna — oświadczył Baldwin — nigdy demokracji nie pomoże i jej nie obroni. Wojna czyni demokrację tylko niepewną i przywołuje do życia reżim antydemokratyczny. Cele polityki brytyjskiej polegają na zagwarantowaniu demokracji, a to osiągnięte być może tylko przez zabezpieczenie pokoju.

Przemówienie Baldwina było nawskroś polemiczne w stosunku do Labour Party. Sprawy polityki zagranicznej w przemówieniu Baldwina prawie że nie zostały dotknięte. Przemówienie Baldwina wywołało wrażenie, że Baldwin cały spór o ten dokument uważa za burzę w szklance wody i że rząd nie zamierza się wycofywać ze stanowiska zajętego w Białej Księdze.

Przerwa w procesie Rintelena

Wiedeń. (PAT). Z powodu choroby dr. Klee, adwokata Rintelena, proces dozna przerwy jedno lub dwu-dniowej. Nie jest wykluczone, że obrona użyje tego czasu dla wyszukania dowodów, osłabiających ciężkie poszlaki, przedstawione w sobotę przez prokuratora. Jest również możliwe, że w związku z udowodnieniem bezpośredniego kontaktu Rintelena z Weidenhammerem prokurator zażąda zmiany kwalifikacji czynu przestępczego z pośredniego udziału w zdradzie stanu na bezpośredni, co groziłoby oskarżonemu karą śmierci. Ostatni świadek, kamerdyner Ripoldi, przybył z Włoch do Wiednia i był przesłuchany przez sędziego śledczego.

„Nasz" Gdańsk

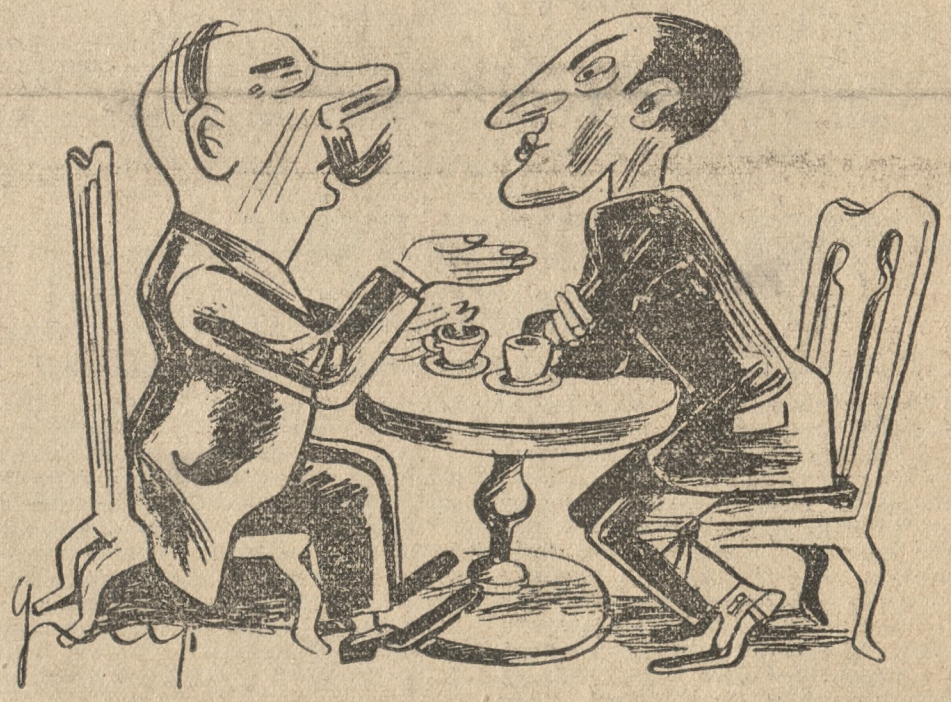

— Jedno jest pewnem, że nigdy już nie będziemy potrzebowali oddawać Rzeszy protektoratu nad Gdańskiem.
— Tak pan sądzi?
— A no, bo dawno już go nad nim objęła!

Zbiegły poseł

Paryż. (PAT). Pozbawiony mandatu na żądanie władz sądowych dep. Besson dotychczas nie został ujęty pomimo zorganizowanego pościgu policyjnego. Prasa z tego powodu atakuje niedołęstwo policji. Według ostatnich pogłosek Besson miał zbiec do Belgji. Inne informacje głoszą, że ukrywa się on w swym okręgu wyborczym, względnie nawet w Paryżu.

Sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej

Tokjo. (PAT). Podpisano tu wczoraj 4 umowy, dotyczące sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej, a mianowicie:

1) o sprzedaży przez Z. S. R. R. kolei państwu Mandżuko;

2) traktat japońsko - sowiecki, gwarantujący tę transakcję;

3) protokół japońsko - sowiecko-mandżurski;

4) protokół końcowy sowiecko-mandżurski.

Ostateczne podpisanie układu zasadniczego nastąpi, jak mówią, dnia 22-go marca.

PROTEST CHIN

Nankin. (PAT). Rząd chiński wystosował do rządu Z. S. R. R. stanowczy protest przeciwko sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej. Chiny, jako współwłaściciel tej kolei, oświadczają, że zawarta transakcja jest nieważna i prawie w niczem nie może uszczuplić praw i interesów Chin.

Matura i hitleryzm

Berlin. (PAT). Minister oświaty Rzeszy w okólniku, skierowanym do kuratorjów krajowych, wskazuje, że podobnie jak w poprzednim roku przy wydawaniu świadectw maturalnych uwzględniać należy służbę maturzystów w organizacjach narodowo - socjalistycznych.

Przed „wolnemi" wyborami w Gdańsku

Gdańsk. (PAT). W sobotę i niedzielę wydarzył się na terenie wolnego miasta szereg zajść na tle kampanji wyborczej. Zanotowano kilkanaście wypadków pobicia kolporterów ulotek wyborczych stronnictwa socjalistycznego przez agitatorów narodowo - socjalistycznych. W Sopotach rozbito szyby w mieszkaniach dwóch robotników. W Sopotach poturbowano również kolporterów socjalistycznej „Danziger Volkstimme" oraz centrowej „Danziger Volksztg.".

Bliskie zamknięcie sesji sejmowej

Rząd wnosi ustawę o pełnomocnictwach — Sesja budżetowa ma się ku końcowi

Warszawa, 11. 3. Ogłoszony porządek dzienny środowego posiedzenia Sejmu obejmuje pierwsze czytania przedłożeń rządowych. M. in. znajduje się projekt rządowy o spłacie zaległości podatkowych, projekt ustawy o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwo podatkowe, projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej w wysokości 200 milj. złotych, projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego, projekt ustawy o podwyższeniu dodatku kryzysowego do państw. podatku dochodowego oraz projekty ustaw o dodatkowych kredytach na rok 1932/33 oraz 33/34.

Najważniejszy z przedłożonych projektów dotyczy pełnomocnictw dla rządu. Projekt tej ustawy obejmuje trzy artykuły. Art. I upoważnia Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy najdalej do dnia, na który zostanie zwołany Sejm na najbliższą sesję zwyczajną w zakresie ustawodawstwa państwowego z ograniczeniem, zawartem w art. 44, ustęp 6. Ustęp ten dotyczy zmian konstytucji.

Artykuł II porucza wykonanie tej ustawy prezesowi Rady Ministrów, a art. III ustala, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wniesienie tego projektu stanowi pewną sensację polityczną. Od początku obecnego systemu corocznie przy zamknięciu sesji sejmowej taka ustawa została wnoszona przez rząd do parlamentu, ażeby rząd mógł otrzymać na czas niefunkcjonowania Sejmu prawo wydawania ustaw. Zwyczajnie rząd projekt takiej ustawy wnosił w przededniu zamknięcia sesji sejmowej. Wniesienie zatem już teraz tego projektu oznacza zbliżające się zamknięcie sesji. Liczą się z tem, że zamknięcie sesji nastąpi do dnia 19. b. m.

Gdyby sprawa konstytucji nie była jeszcze na najbliższych posiedzeniach załatwiona, to miałaby być załatwiona na sesji nadzwyczajnej i wtedy równocześnie zostałaby opracowana i uchwalona nowa ordynacja wyborcza, nad którą prace nie są jeszcze zakończone.

W kołach politycznych wyrażają powątpiewanie, czy w czasie tych dwóch czy trzech posiedzeń Sejmu przed zamknięciem projekt ustawy konstytucyjnej zostanie wniesiony na plenum Izby. (w)

Nowoczesny drapacz centralnego ogrzewania

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Zurych, w marcu.

W pobliżu politechniki w Zurychu wznosi się oryginalny nowoczesny „drapacz" z wieżą kominową: gmach centralnego ogrzewania, oddany w roku 1932 do użytku. Zarządowi miasta chodziło o stworzenie olbrzymiego kotła centralnego, który mógłby ogrzewać całą dzielnicę naukową. Ciekawe i nowoczesne urządzenia tego gmachu zbudziły zainteresowanie nietylko w Szwajcarji, ale i poza granicą, a służy on nietylko celom praktycznym, ale także jako teren pokazowy dla słuchaczy politechniki.

Drapacz stanowi połączenie centralnego ogrzewania z elektrownią. Węgiel ogrzewa olbrzymie kotły, ogrzewające liczne budynki, a równocześnie wytwarza parę, poruszającą turbogeneratory, które wytwarzają prąd elektryczny. Część tej energji elektrycznej zostaje zużyta dla doświadczeń w laboratorjum maszyn. Zbywany prąd elektryczny odsprzedaje się miejskiej elektrowni do oświetlenia miasta. Skoncentrowanie kilkunastu ośrodków centralnego ogrzewania w jednym i kombinacja z prądem elektrycznym pozwala na jak najekonomiczniejsze zużytkowanie materjału opałowego, w tym wypadku węgla. Oszczędza się pozatem na robotnikach.

Dzielnica naukowa leży na stokach Zürichbergu, przebitych pod spodem tunelem kolejowym. Ponieważ drapacz centralnego ogrzewania leży 35 metrów bezpośrednio nad tunelem, wykorzystano to bardzo pomysłowo do zaopatrywania się wprost w materjał opałowy. Mianowicie politechnika ułożyła się w ten sposób z kolejami, że zarządziły one od północy czterogodzinną przerwę w ruchu kolejowym, celem umożliwienia dowolnego czerpania zapasów węglowych. Drobne cząstki węgla (od 5 — 40 milimetrów) zostają wessane wprost z wagonu przez specjalną trąbę, i dostają się w rurę, długości 45 m o przeciągu powietrza 30 metrów na sekundę, którą wędrują do filtrów. Tu zostaje czysty węgiel oddzielony od powietrza i niepotrzebnych domieszek i wędruje do składów. Ten sposób zapewnia szybki transport materjału opałowego i pozbycie się wszelkich niepotrzebnych składników. W razie zepsucia się tego urządzenia można transportować węgiel także wozami wprost z wagonów do olbrzymich składów. Stamtąd czerpie się go potężnemi elewatorami o sześciu czerpakach, mieszczących po 750 tonn każdy. Każdy z czerpaków zaopatrzony jest u spodu w zwężającą się rurę, co umożliwia dokładne zsypywanie, mieszanie gatunków i dowolne grupowanie węgla.

Te same elewatory służą do transportowania szlaki, pozostałej po spaleniu. Odpowiednie łamacze tłuką ją na drobno, poczem dostaje się ona wężowatemi przewodami do składu, a stamtąd rurami wprost na wozy transportowe. Dla uzupełnienia zapasów paliwa i na wypadek zastoju w transporcie węglowym urządzono olbrzymie zbiorniki na ropę o pojemności 1000 metrów kubicznych każdy. Podobnie jak węgiel, można ową ropę ciągnąć wprost z cystern, stojących na torze. Umieszczone w bocznej sztolni tunelu pompy centryfugalne wciągają ropę do specjalnych szklanych zbiorników.

Z olbrzymim rozmachem urządzony gmach centralnego ogrzewania służy rozmaitym celom: Przedewszystkiem dostarcza szpitalowi kantonalnemu i oddziałowi chemicznemu politechniki pary wodnej o ciśnieniu 11-tu atmosfer do ogrzewania i celów technicznych. Ogrzewa dalej 3 kantonalne budynki zarządu i trzy wielkie obok leżące składy. Dalsze budynki podzielone są na trzy grupy, ogrzewane również ciepłą parą o ciśnieniu 11-tu atmosfer. Gmach posiada osobny zbiornik wody użytkowej, ogrzanej do 80 stopni i rozprowadzanej w potrzebnej ilości systemem rur. W wielkiej kotłowni znajdują się dwa olbrzymie kotły o różnych systemach, opalane węglem, i jeden inny, ogrzewany elektrycznie. Dymy, wychodzące z tych potężnych kotłów, zostają wpędzone do jednego wielkiego wspólnego dymnika (Rauchkammer) i uchodzą kominem, na 60 metrów wysokim, na zewnątrz. Dla ochronienia okolicznych budynków naukowych i mieszkań od plagi dymu, wbudowano pomiędzy kotłami a zbiornikiem gazów aparaty oddzielnicze, zatrzymujące wszelkie drobne cząsteczki dymu. Dzięki temu dym wychodzący z komina pozbawiony jest sadzy i cząsteczek koksu.

Powierzchnia ogrzewalna w gmachu centralnym rozciąga się na przestrzeni około 900 metrów kwadratowych i pokrywa 5 proc. zapotrzebowania opałowego miasta. Olbrzymia ta centrala ogrzewa obecnie: 15 wielkich budowli naukowych i zarządowych oraz 42 domy prywatne zapomocą średnio-ogrzanej wody, doprowadzanej wprost do kaloryferów, 15 budynków politechniki i szpitali, 3 budynki zarządu i składy wodą gorącą, pozatem zaopatruje szereg szkół, urzędów i posiadłości prywatnych w ciepłą wodę bieżącą w ilości 100 — 140 metrów kubicznych dziennie.

Ponieważ dostarczanie kosumentom prywatnym wprost do domów wody bieżącej i opałowej kalkulowało się drogo, oszczędzono na minimalnych stratach ciepła, znakomitem izolowaniu i doskonale, ściśle dopasowanych rurach i kanałach, — tak, że koszta centralnego ogrzewania i wody oblicza się dzięki temu po normalnej cenie zwykłego centralnego ogrzewania. Wyższość tego ogrzewania jest ta, że budynki nie potrzebują wcale kominów i wymiatania ich, dalej składów na węgiel czy koks oraz wszelkich kłopotów związanych z dowozem materjałów i paleniem.

Z powodu niebezpieczeństwa życia wskutek wysokiego napięcia elektrycznego wstęp do gmachu centralnego ogrzewania jest paniom surowo wzbroniony. Tylko dzięki wielkiej protekcji wpuszczono mnie tam i mogłam dość pobieżnie obejrzeć ten imponujący gmach, pełen maszyn, urządzony niezwykle kosztownie i pomysłowo i przynoszący technice szwajcarskiej prawdziwy zaszczyt.

MARJA SANDOZ.

Nowy ambasador francuski

Warszawa. (PAT). Minister spraw zagranicznych, Józef Beck, przyjął dziś ambasadora Francji, Laroche'a, któremu zakomunikował, iż Prezydent Rzplitej udzielił agrement p. Leonowi Noelowi, desygnowanemu na ambasadora Francji w Polsce.

Warszawa. (PAT). Ambasador Leon Noel liczy lat 46. Po ukończeniu prawa z tytułem doktora, poświęcił się karjerze administracyjnej.

Początkowo był radcą przy radzie stanu. W r. 1924 został mianowany zastępcą szefa gabinetu ministra spraw wewn. W r. 1922 został zastępcą szefa gabinetu min. sprawiedliwości. W r. 1926 został szefem gabinetu cywilnego min. wojny. W r. 1927 był generalnym delegatem wys. komisarjatu republiki do prowincyj nadreńskich.

W r. 1930 został mianowany prefektem górnego Renu. 14 stycznia 1932 r. został dyrektorem służby w gabinecie prezesa rady ministrów i ministra spr. zagr. W tymże roku został posłem pełnomocnym 2-giej klasy. 6 maja 1932 r. został mianowany posłem nadzw. i ministrem pełn. rządu francuskiego w Pradze.

Leon Noel jest oficerem legji honorowej.

„Sanacja" bezradna wobec piętrzących się trudności...

Uchwały rady naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji

Warszawa, 11. 3. W niedzielę obradowała rada naczelna Chrześcijańskiej Demokracji pod przewodnictwem sen. Korfantego. Po wysłuchaniu sprawozdań i przeprowadzeniu obszernej dyskusji przyjęto szereg uchwał. Rada zakłada m. in. protest przeciwko projektowi konstytucyjnemu, wysuwanemu przez B. B., jako pozbawiającemu szerokie koła ludności praw obywatelskich i usiłującemu za wzorami obcemi nadać Polsce ustrój totalny, niezgodny z tradycją i duchem naszego narodu. Rada protestuje przeciwko zamiarom jednostronnego zmieniania autonomji śląskiej.

W rezolucji, dotyczącej polityki zagranicznej, rada naczelna stwierdza zaniepokojenie, rosnące wskutek niebezpieczeństwa zakłócenia pokoju, i twierdzi, że głównem źródłem niebezpieczeństwa wojny w Europie są Niemcy. Rada wyraża życzenie, ażeby rząd w tych ciężkich czasach ściśle współpracował z temi państwami, które dążą do utrzymania obenych granic.

W rezolucji, poświęconej sprawom gospodarczym, rada naczelna zwraca uwagę na wzrost zubożenia społeczeństwa i twierdzi, że panujący system okazuje zupełną bezradność wobec piętrzących się trudności. Politykę deflacyjną prowadzi się tylko w dziedzinie nakładania coraz większych ciężarów na społeczeństwo, na które zwala się ciężar łatania dziur w budżecie. Budżet możnaby zrównoważyć drogą oszczędności w gospodarce publicznej, a środki płatnicze, uzyskiwane drogą ukrytej inflacji, bez szkody dla całości waluty mogą być zużyte na podjęcie wielkich robót publicznych. (w.)

Z CHWILI

Podczas obrad Senatu nad budżetem ministerstwa oświecenia publicznego senator Siciński podkreślił znaczenie charakteru i potrzebę jego kształcenia, szczególnie u młodzieży.

„Na kształtowanie charakteru wiemy, — powiada sen. Siciński —, iż wpływa głównie czynnik moralny. Ale w praktyce kształcenie charakteru przez niektóre sfery rządowe jest zupełnie inaczej pojmowane. Jak nazwać z punktu widzenia pedagogicznego fakt, zaszły świeżo w Krakowie przy wyborach do „Bratniaka", gdzie korporacji młodzieży akademickiej „Silesia" za podpisanie listy wyborczej młodzieży narodowej, zagrożono telefonicznie po „przyjacielsku", że jeśli „Silesia" nie wycofa swego podpisu, wszyscy członkowie korporacji stracą stypendja, które pobierają z wojew. śląskiego."

Metody „wychowawcze", scharakteryzowane wyżej przez sen. Sicińskiego, rozpowszechniają się coraz bardziej, ale na szczęście nie dają zamierzonych skutków. Świadczą o tem choćby wspaniałe triumfy, jakie młodzież narodowa odnosi w odbywających się obecnie wyborach w organizacjach akademickich.

*

„Endecja" jest tak — osaczona, że tym razem to już chyba istotnie trudno jej będzie przerwać łańcuch solidarnych przeciwników: „sanacji", Żydów, socjalistów, t. zw. Związku Młodych Narodowców, „grabszczyzny" i tow. Ciężko!...

Konserwatywno-„sanacyjny" „Dziennik Pozn." powołuje się na świadectwo — żydowskiego „Nowego Dziennika", że Stronnictwo Narodowe „ogarnął marazm", co jednak nie stoi podobno w sprzeczności z faktem, że do władz Stronnictwa Narodowego wprowadzono „siły nowe z żydożercą Bieleckim na czele".

Tenże sam organ konserwatywno-„sanacyjny" udowadnia za pomocą — socjalistycznego „Robotnika", że polityka oszczędności budżetowych narodowej większości łódzkiej rady miejskiej, godząca przedewszystkiem w Żydów, jest „robotą niszczycielską".

I tenże sam dziennik konserwatywno-„sanacyjny" donosi z radością, że — prof. Stanisław Grabski, którego — jak wogóle całą „grabszczyznę" — do niedawna wieszał na szubienicy, „patronuje Związkowi Młodych Narodowców" (skłaniającemu się ku „sanacji") i — „uczy społeczeństwo pozytywnego stosunku do państwa (!) i rządu"...

To rzeczywiście, wszystko razem wziąwszy, dla „endecji" — groźne...

Okólnik min. spraw wewnętrznych

Warszawa, 11. 3. Ministerjum spraw wewnętrznych wydało okólnik, zalecający wstrzymanie wypłat dodatku reprezentacyjnego burmistrzom lub prezydentom miast, zawieszonym w urzędowaniu. (w)

Przyjazd min. Edena do Polski

Warszawa, 11. 3. Według pogłosek, obiegających w kołach dyplomatycznych, przyjazd ministra angielskiego Edena do Warszawy spodziewany jest około 25 marca, a pobyt jego miałby potrwać około dwa dni. (w)

Aleksander Junosza-Olszakowski

Yo-yo

(Dokończenie).

6)

Tennyson ujrzał przed sobą czarny otwór lufy. Groza śmierci objęła go chłodem. Westchnął głęboko i nagle krzyknął z całej siły:

— Yo-yo! Do mnie! Nie daj! Bierz!

Huknął strzał. Tennyson uczuł straszliwy ból głowy, jak gdyby rozpalony do czerwoności pręt żelazny wwiercono mu do mózgu. Na oczy padła różowa mgła, która po chwili zrzadła. Wzrok jednak nie odzyskał ostrości. Widział wszystko mętnie.

Wtem w pobliżu rozległ się ogromny ryk wściekłości. Marynarze z przerażeniem spojrzeli na Yo-yo. Bosman-morderca zdębiał.

Goryl wyglądał jak demon gniewu. Ślepia błyszczały nakształt ogni piekielnych, wargi odsłoniły potężne kły. Pięści, niczem młoty kowalskie, waliły w pierś dudniącą.

Nagle jak piorun skoczył naprzód.

Pierwszy bosman stał na drodze. Zdmuchnęło go niczem wiatr zdmuchuje pył przydrożny. W mgnieniu oka trzasnęły żebra, pękł kark i zmiażdżoną została kłami ręka, którą strzelał do Tennysona. Ten ostani słyszał jeszcze, jak marynarze wydali chórem okrzyk zgrozy i rzucili się gromadnie na Yo-yo. W mgnieniu oka rozleciał się w kawałki stół, stojący na środku kabiny. Trupa pierwszego oficera pokryło mrowie stóp ludzkich. Krzyki wściekłości i rozpaczy, strzały rewolwerowe i przekleństwa zlały się w jeden niesamowity zgiełk walki. Ponad tem wszystkiem górował jednak potężny jak grzmot ryk bojowy szalejącego Yo-yo.

Mgła czerwona w oczach Tennysona powstała znowu. Uszy przestały przyjmować odgłosy świata.

Ogarnęła go cisza i spokój.

— — — — — — —

W dwa tygodnie po wyżej opisanych wypadkach Tennyson stał na pokładzie parowca „Suderley". Było to jego pierwsze wyjście na świat Boży. Głowę miał obandażowaną.

— Good morning, mr. Tennyson! — powitał go uprzejmie pierwszy oficer parowca — bardzo się cieszę, że panu lepiej! Według opinji naszego doktora operacja wyjęcia kuli z pańskiej głowy była nader ciężka! Żyliśmy w obawie o pańskie życie!

Tennyson uścisnął w milczeniu podaną sobie dłoń.

— Szkoda tylko pańskiej małpy! — ciągnął dalej oficer — jej właściwie zawdzięcza pan życie! Broniła pana jak szatan! Zmasakrowała szesnastu ludzi! Żaden z nich nie żyje! Mieli poprzegryzane tętnice, połamane żebra, powyrywane z mięsem ręce lub nogi. W samej rzeczy siła goryli jest nadzwyczajna! Może się chyba mierzyć z siłą bawołu lub słonia! Kiedyśmy weszli na pokład „Warrena", oczom naszym przedstawił się okropny widok! Wszędzie krew, trupy porozdzierane w straszliwy sposób, połamane meble, powyrywane drzwi z zawiasów. W kabinie kapitana siedział pan związany na krześle z okrwawioną twarzą, u nóg zaś pańskich zwinięty w kłębek potwornej wielkości dogorywał goryl. Był przeszyty jedenastu kulami i miał dwadzieścia ran kłutych na całem ciele. Kiedy nas zobaczył, myślał zapewne, że to wrogowie. Objął pana kurczowo, podniósł łeb i wyszczerzył ku nam zęby. Był to jednak raczej odruch, aniżeli chęć oporu, gdyż w tym momencie zdechł! Ale co panu się stało? Czy panu słabo?

Tennyson potrząsnął głową i odparł zdławionym głosem:

— To nic!.. to przejdzie! Niech mnie pan... zostawi samego!...

Oficer zasalutował w milczeniu i odszedł.

Tennyson oparł się o burtę i płakał.

KONIEC.

Zwycięstwo greckich wojsk rządowych

Zrewolucjonizowany IV korpus rozbity — Gen. Kamenos zbiegł z całym sztabem do Bułgarji — Macedonja i Tracja pod władzą rządową

Ateny. (PAT.) Premjer Tsaldaris oświadczył przedstawicielom prasy wieczorem: Ruch powstańczy w Macedonji i Tracji jest całkowicie zdławiony. Powstańcy zostali rozproszeni z chwilą, gdy wojska rządowe rozpoczęły akcję. Rząd obecnie przystąpi do likwidacji powstania na wyspach i na morzu. Jestem przekonany — zakończył premjer — że szybko osiągniemy pełne powodzenie.

Ateny. (PAT). Gen. Kondylis wobec zakończenia operacyj wojskowych w Macedonji dziś powraca samolotem z Kawalli do Aten.

Paryż. (PAT). Poselstwo greckie komunikuje: Zajęcie Seresu, który był ośrodkiem koncentracji sił powstańczych, nie oznacza decydującego zdławienia rewolty. Według ostatnich informacyj powstańcy cofają się i będą usiłowali stawić opór na linji rzeki Mesty (Rzeka w Tracji). Kapitulacja okrętu „Helle" osłabia znacznie siły i szanse powstańców.

Sofja. (PAT). Cały sztab powstańców greckich z Tracji i Macedonji z generałem Kamenosem na czele wczoraj o godz. 14 m. 30 złożył broń na posterunku granicznym bułgarskim Magasa w okręgu Mastanły. Wraz z gen. Kamenosem złożyło broń 2 pułkowników, 4 podpułkowników, 6 kapitanów, 6 poruczników i gubernator Tracji.

Sofja. (PAT). Wczoraj zrana w miejscowości pogranicznej Kardżali 16 wojskowych greckich przeszło granicę i złożyło broń. Znajdował się wśród nich generał i paru oficerów.

Sofja. (PAT). Bułgarska agencja telegraficzna donosi: Wczoraj z rana na południe od Newrokopu w ręce władz bułgarskich oddali się pułkownik, kapitan i urzędnik paszportowy. Pułkownik oświadczył, że w bitwach w rejonach Demir - Hissar i Seresu 4-ty korpus armji powstańczej poniósł zupełną klęskę i cofa się na całej linji. Zdaniem tego pułkownika sztab armji szukać będzie ucieczki na terytorjum Bułgarji. O g. 13 m. 30 na południe od Mastanły w wąwozie Makasa 20 oficerów powstańczych z generałem na czele oddało się w ręce pogranicznych władz bułgarskich.

Wyjaśniło się, że generał ten, jest to dowódca 4-go korpusu armji powstańczej — Kamenos. Grupa tych oficerów oświadcza, iż okręty wierne rządowi zdołały wykonać dessaut w Dedeagaczu i w ten sposób udaremniły wszelki opór powstańców.

Władze pograniczne bułgarskie odniosły się do osób wyżej wymienionych ściśle według wymagań prawa międzynarodowego, oficerów rozbrojono i internowano wewnątrz Bułgarji, gdzie znajdą się oni pod dozorem.

Ateny. (Tel. wł.) Według dalszych wiadomości ze sztabu gen. Kondylisa, wojska rządowe w swym zwycięskim pochodzie zajęły miasta Drama i port Kavalla, który dotąd był punktem oparcia dla powstańców. Powstańcy cofają się w popłochu. W Drama wojskom rządowym poddało się 3000 powstańców, z licznymi oficerami.

Gen. Plastiras wraca do Francji

Rzym (PAT). Dziennik „Piccolo" zamieszcza wywiad z generałem Plastirasem. Wywiad ten zasługuje z tego względu na uwagę, iż w nowem świetle przedstawia rolę gen. Plastirasa w ostatnich wypadkach greckich. Generał, który udzielił wywiadu w drodze na Rivierę francuską, głęboko ubolewa z powodu tragicznych wypadków i żałuje, że obecnie nie może nic zrobić dla Grecji.

Gdybym wydał odezwę, nawołującą do zgody, powiedział Plastiras, odezwa ta niewątpliwie nie zostałaby ogłoszona. Wątpię również w skuteczność podobnego wystąpienia w chwili zaostrzenia wszystkich antagonizmów wewnętrznych".

Wywiad swój Plastiras zakończył zapewnieniem, iż obdarza obecny rząd grecki zupełnem zaufaniem.

Stan oblężenia na Kubie

Podczas starć ulicznych zabite zostały cztery osoby

Hawana. (PAT) W związku z zaburzeniami, jakie wydarzyły się w sobotę wieczorem, podczas których 4 osoby zostały zabite, a kilkanaście odniosło rany, ogłoszono stan oblężenia.

Hawana. (PAT) O północy rozpoczął się strajk powszechny. Poczta i telegraf są zupełnie nieczynne.

Dziś ma być ogłoszony strajk piekarzy i mleczarzy. Brak żywności w stolicy daje się odczuwać coraz bardziej.

Londyn (Tel. wł.) Jak donoszą z Kuby, położenie wewnątrz kraju w dalszym ciągu zaostrzyło się. Władze z trudem opanowują sytuację i utrzymują porządek.

Strajk pracowników komunikacyjnych trwa w dalszym ciągu i grozi rozszerzeniem na inne pokrewne zawody. Liczą się nawet z wybuchem strajku powszechnego. W stolicy zamarł zupełnie ruch i na ulicach i w okolicy miasta mnożą się zamachy bombowe i akty terorystyczne.

Ogólną zawieruchę w kraju skwapliwie wykorzystują agitatorzy komunistyczni i inne elementy anarchistyczne. Ludność ogarnęła panika i nieufność do rządu. Mnożą się głosy niezadowolenia w formacjach wojskowych, oraz powtarzają się demonstracje i wystąpienia przeciwników politycznych.

W Hawanie i innych większych miastach Kuby widać na ulicach gęsto rozsiane patrole wojskowe i policyjne. Prezydent Kuby Mendieta wydał odezwę do społeczeństwa, nawołując ją do spokoju i stwierdzając, że pod żadnym warunkiem nie wyrzeknie się władzy i bezwzględnie stłumi każdy odruch rewolucyjny.

Tajemnicze odkrycie w Strzelnie

Ganek podziemny od Rotundy św. Prokopa

Nasz korespondent donosi ze Strzelna:

Ziemia niejedne tajemnice kryje w swym łonie, które częstokroć drogą przypadku dostają się na światło dzienne. Dzięki takiemu właśnie przypadkowi natrafiono w Strzelnie na ślady ganku podziemnego, który prawdopodobnie ma związek z kościelnemi zabytkami strzelińskiemi.

Pan Stanisław Bróżek, właśc. nieruchomości przy ul. Klasztornej (obok Rotundy św. Prokopa), kopiąc ziemię, na nieznacznej głębokości natrafił na głazy kamienne i kamienie, a pod niemi na murowane sklepienia, ciągnące się od strony Rotundy św. Prokopa w stronę sąsiednich budynków.

Sprawa ta zaintrygowała p. Bróżka niezmiernie. Welbunek, wykonany z jednej warstwy cegły, tworzący owalne obramowanie z cegieł wypalonych z gliny i podobnych do obecnych, spajany gliną i znajdujący się we warstwie kamieni około 75 cm, — to jakaś pozostałość po czasach minionych. — Odkryciem zainteresował się również ks. prałat Czechowski. W społeczeństwie miejscowem znowu odżyły dawne legendy, opowiadane przez ludzi starszych, że od kościoła Św. Trójcy oraz Rotundy Św. Prokopa (dawn. klasztor Norbertanek) ciągną się podziemne ganki, które w razie niebezpieczeństwa, zagrażającego klasztorowi, miały ułatwiać siostrom ucieczkę.

Może uda się wydrzeć ziemi tajemnicę sklepienia i udostępnić ją dla szerszego ogółu.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś, we wtorek „Kraina uśmiechu" Lehara. Oba dotychczasowe przedstawienia tej operetki odbyły się przy wypełnionej widowni, której zachowanie było wymownym dowodem sympatji i zachwytu, z jakim odniosła się nasza kulturalna publiczność do piękna „Krainy". Niezwykle staranne opracowanie i wystawienie operetki przez kierownictwo Teatru Wielkiego i poszczególnych wykonawców zdobyło jeszcze jeden sukces dla Lehara. W środę ciesząca się niesłabnącem powodzeniem „Wiedeńska krew".

Z Teatru Polskiego

Dziś „Mecz małżeński". Jutro, niegrana dotąd na żadnej scenie polskiej „Studentka" z p. Ludwiżanką w roli tytułowej.

W próbach arcydzieło komedji polskiej „Dożywocie" Al. hr. Fredry.

Z Teatru Nowego

otrzymujemy następujący komunikat:

Po ustąpieniu dyr. Trzcińskiego z Teatru Nowego, kierownictwo teatru przeszło w ręce zarządu, wyłonionego zpośród artystów. Cały zespół podjął dalszą działalność entuzjastycznie, ustalając zarówno linję repertuarową, jak i normalny bieg pracy. Artyści Teatru Nowego zadanie swe ujmują nietylko ze strony utylitarnej, ale i ideowej, wziąwszy sobie za cel utrzymanie i artystyczny rozwój ukochanej przez siebie, a tak zasłużonej dla kultury Poznania placówki.

Pomimo ograniczenia subwencji artyści Teatru Nowego, wychodząc z założenia, że teatr żywotny musi opierać się przedewszystkiem na wpływach, wynikłych z jego frekwencji, ustalili dalsze prace teatru w kierunku jak największej atrakcyjności, która obudzi odpowiednie zainteresowanie, zdobywają na nowo publiczność.

Ożywieni są oni jak najlepszym duchem i jak najdalej idącą ofiarnością, wierząc głęboko w poparcie całego społeczeństwa, wśród którego Teatr Nowy swą dwunastoletnią działalnością zyskał tyle uznania i sympatji.

Obecne kierownictwo, świadome swych obowiązków, powzięło daleko idące plany, dotyczące zarówno uzupełnienia zespołu, jak i kwestyi repertuarowych. W środę, dnia 13 bm. odbędzie się premjera świetnej farsy Magdaleny Samozwaniec „Małżeństwo Kitulisa".

Tajny konsystorz

Rzym. (Tel. wł.). „Osservatore Romano" zapowiada na poniedziałek 1 kwietnia tajny konsystorz, na którym Ojciec św. Pius XI obsadzi wolne trony biskupie. Kolegjum kardynalskie zastanawiać się będzie nad ogłoszeniem dwóch angielskich męczenników świętymi. Ojciec św. mianować ma również kilku kardynałów. Liczba ich od ostatniego konsystorza przed dwoma laty spadła na 51, podczas gdy pełne kolegjum liczy 70.

Rola Wisły w czasach przedhistorycznych

Dziś, we wtorek, 12 marca, o godz. 20 w sali 17-tej Coll. Minus odbędzie się w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego odczyt prof. U. P., dr. Józefa Kostrzewskiego na temat: „Rola Wisły w czasach przedhistorycznych". — Wykład będzie z przeźroczami. Wstęp 30 i 15 groszy.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Walne zebranie Poznańskiego Koła Słowiańskiego Zjednoczenia Kobiet** odbędzie się dziś o godz. 20 w Żeńskiej Szkole Przem.-Handlowej, ul. Marsz. Focha 2.

— * **Irenka chwyciła motylka.** Mała Irenka Napieralska (ul. Długa 8) przyniosła do naszej redakcji motylka, schwytanego przez nią na podwórzu.

— * **Wsiadanie i wysiadanie w tramwajach.** W ostatnim czasie, jak już donosiliśmy, dyrekcja Pozn. Kolei Elektrycznej wydała specjalne przepisy, mające na celu usprawnienie ruchu pasażerskiego w tramwajach. Wsiadać wolno tylko na tylną platformę, a wysiadanie ma się odbywać tylko platformą przednią. Rozporządzenie to obowiązuje bezwzględnie wszystkich pasażerów, a pouczają też o tem odpowiednie napisy na wozach tramwajowych. Zarządzenie to dyktowane jest także względem bezpieczeństwa.

Wczoraj np. na Górnej Wildzie w pobliżu ul. Traugutta, pewna pani wsiadła w biegu na przednią platformę. Upadła i potłukła się. Zamiast uznać jednak nierozważny krok, wszczęła niepotrzebną scysję z personelem tramwajowym. Na szczęście pasażerka nie odniosła poważniejszych kontuzyj. (kl.)

Dr. inż. T. Perkitny

znany podróżnik, wygłosi odczyt

„O kolonjach polskich w Paranie i Missiones" na Walnem Zebraniu L. M. K. oddział w Poznaniu

dziś, dnia 12 marca, o godz. 20 w sali 18 Col. Minus. Spotkamy się więc wszyscy, aby posłyszeć ciekawych wywodów prelegenta, jak i przekonać się o dotychczasowej działalności L. M. K. na terenie Poznania. Wstęp wolny.

Marzec
12
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Grzegorza w. pap.
Środa: Krystyny
Kalendarz słowiański
Wtorek: Światosza
Środa: Niecisława
Słońca: wschód 6,16
zachód 17,50
Długość dnia 11 g. 34 m.
Księżyca: wschód 9,34 zachód 2,37
Faza: 1 kwadra o godz. 1.

Zebrania

Dziś o 17 T. P. N. Wydział Teologiczny, w salce T. P. N., ul. Sew. Mielżyńskiego;
o 17.30 Sodalicja Pań Miejskich pod wezw. Niep. Pocz. N. M. P. (Sekcja Misyjna) w szkole gosp. na Św. Marcinie 69;
o 18.30 Rada miejska, w sali ratuszowej;
o 19.30 Stow. Techników (Wydział Budownictwa), w ognisku na Św. Marcinie 21;
o 20 Poznańsko-Pomorskie Koło Związku Bibljotekarzy, w Bibljotece Raczyńskich;
o 20 Sodalicja Młodzieży Kupieckiej, w czytelni sodal. na Św. Marcinie 69;
o 20 Stow. Seniorów A. K. Misjol. — zebranie naukowe w ognisku ulica Skarbowa 3;
o 20 Tow. Młodych Przemysłowców (szewcy), w ognisku, ul. Podgórna 10;
o 20 Tow. Przemysłowców (Św. Łazarz) u p. Dusika, ul. Marsz. Focha 64.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Władysława Ławickiego o godz. 16 z kaplicy szpit. wojskowego, Wały Jana III.

POSTOJE TAKSÓWEK

Postój nr. 1 przy ul. Koszarowej, narożnik ul. Grunwaldzkiej — **nr. 77-72.**
Postój nr. 2 przy Rynku Jeżyckim — **nr. 77-08.**

TELEFONICZNE BIURO ZLECEŃ

budzenie, załatwienie rozmów w czasie nieobecności, podawanie czasu i t. d. **nr. 49-27.**

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Kraina uśmiechu"
Teatr Polski: Dziś — „Mecz małżeński".
Teatr Nowy: Dziś — „Wszystko za miljard".

SPORT

Hokej na lodzie

Mistrzostwa Polski. „Cracovia" i „A. Z. S." Poznań 3:1 (2:1, 0:0, 1:0). Zasłużone, lecz z trudem wywalczone zwycięstwo „Cracovii". Prowadzenie uzyskał Marchewczyk w 11 min., lecz już 2 min. później wyrównywuje Thirling. Drugą bramkę strzelił Wołkowski, trzecią Marchewczyk.

„Cracovia" i „Czarni" 0:0. Wskutek odwilży warunki lodowe bardzo ciężkie, to też rozgrywki we wtorek rozpoczną się już o godz. 9 rano.

„Lechja" — „AZS." (Poznań) 2:1 (0:0, 1:0, 1:1). Mecz ten, podobnie jak poprzedni, rozegrano w jeszcze gorszych warunkach, niemniej gra była również dość ciekawa. „A. Z. S." wystąpił bez Stogowskiego oraz z kilku zawodnikami, którzy odnieśli szereg kontuzyj. Poznańczycy grali naogół dość dobrze i wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Porażkę zawdzięczają bardzo słabemu rezerwowemu bramkarzowi Muszyńskiemu. Najlepiej z „A. Z. S." wypadli Warmiński, Zieliński i Thirling. „Lechja" grała bardzo ambitnie. W drużynie tej obok Sokołowskiego wyróżnił się zdobywca obu bramek Trusz. Bramkę dla „A. Z. S." zdobył Ludwiczak, sędziował p. Kuchar.

Ciężka atletyka

Po niedzielnych zawodach eliminacyjnych P. O. Z. A. wyznaczył następujący skład drużyny, która wyjedzie w piątek rano na mistrzostwa Polski do Katowic. — Do zapasów wyznaczono (od wagi koguciej do ciężkiej): Sroczyńskiego (HCP.), Smóla (Zb.), Jachimskiego (S.), Tuszyńskiego (HCP.), Łukaszewicza (Szt.), Grajewskiego (S.) i Elsnera (HCP.). W dźwiganiu ciężarów startować będą: w wadze koguciej Matuszewski, w piórkowej Pawiński i w średniej Kabaciński (wszyscy „Sokół"-Inowrocław). Z zawodnikami wyjeżdża prezes p. Ryfa oraz p. Wower. (wz.)

„Zbyszko" — „Stow. Sport. Swarzędz" 10:5. W towarzyskich zawodach międzyklubowych, odbytych w Swarzędzu, zwycięstwo odnieśli poznańscy goście. Publiczności dużo. (wz.)

Lotnictwo francuskie na Targach Poznańskich

Specjalne zainteresowanie dla Targów okazał minister lotnictwa francuskiego gen. Denain

Warszawa, 11. 3. Na stoisku oficjalnem rządu francuskiego na Targach Poznańskich będzie wystawionych 6 aeroplanów, około tuzina rozmaitych motorów, awjacyjnych, instrumenty dla awjacji, aparaty fotograficzne dla lotnictwa oraz szereg eksponatów, ilustrujących wyczyny lotnicze, zarówno w stosunku do wytrzymałości materjału motorów i maszyn w ruchu, jak i do rekordów, osiągniętych przez wytwórnie francuskie.

M. in. francuskie linje do południowej Ameryki i Indochin poddaje się gruntownej analizie pod względem regularności i bezpieczeństwa. Stoisko rządu francuskiego zajmie tysiąc metrów kwradratowych, t. j. tyle, ile dział polski.

Propagatorem i komisarzem działu francuskiego jest inż. Etienne Pitois, szef propagandy w ministerjum lotnictwa w Paryżu, którego specjalnie delegował do Poznania minister lotnictwa gen. Denain. Minister Denain odnosi się z całą sympatją do Targów Poznańskich, albowiem w swoim czasie był gościem międzynarodowej wystawy komunikacji, organizowanej na terenie Targów, i mile wspomina ówczesny swój pobyt w Poznaniu. (w)

Belgja i Francja

Bruksela. (PAT.) Zaproszenie premjera Theunisa i min. spraw zagr. Hymansa do Paryża, jakie nadeszło od premjera Flandina, wywołało w Brukseli wielkie zainteresowanie. Premjer ustalił już datę swego wyjazdu w towarzystwie min. Hymansa na 18 marca.

Głównym przedmiotem rozmów będą sprawy ekonomiczne, przyczem delegaci belgijscy poruszą kwestję polityki kontyngentów, jaką Francja stosuje wobec Belgji i która jest tu bardzo krytykowana.

„Nieznany Zielony Bałonik"

Taki tytuł nadał dyr. Teofil Trzciński swemu odczytowi, jaki wygłosi w piątek najbliższy, tj. dnia 15 bm. w sali Pałacu Działyńskich. Będzie to prelekcja, ilustrowana obficie piosenkami, zaczerpniętemi z archiwów Zielonego Balonika — piosenkami niewydanemi drukiem, a więc nieznanemi nikomu, poza szczupłem gronem ówczesnych wtajemniczonych.

Dyr. Teofil Trzciński był, jak wiadomo, „gwiazdorem" Zielonego Balonika, jako współautor i niezrównany wykonawca satyrycznych piosenek. Nikt więc nie jest tak, jak on, powołany do przedstawienia, jak naprawdę wyglądał słynny kabaret krakowski, którego trzydziestolecie przypada właśnie na rok bieżący.

Odczyt odbywa się za zaproszeniami, rozsyłanemi z Pałacu Działyńskich.

73 rybaków z końmi porwanych na krze lodowej

Dramatyczny przebieg akcji ratunkowej

Astrachan (PAT). Wczoraj wieczorem samoloty dostarczyły na brzek 16 rybaków, należących do grupy 59 rybaków, którzy wraz z końmi pozostali na wielkiej krze lodowej na morzu Kaspijskiem w odległości 80 km. od lądu.

Samoloty, biorące udział w akcji ratunkowej, zostawiły na polu lodowem produkty żywnościowe oraz ciepłe ubrania. Rybacy oczyścili część kry ze złomów lodu, aby ułatwić samolotom lądowanie.

Pierwszą grupę 14 rybaków uratowano już 8 marca. Katastrofa, jak wiadomo, zdarzyła się przed kilku dniami w okolicy Guriewa, gdzie 73 rybaków wraz z końmi burza porwała na wielkiej krze lodowej na pełne morze.

Szalony żołnierz zabił 9 osób

Beyrut. (PAT). Podczas nagłego napadu szału żołnierz-senegalczyk, należący do tutejszego garnizonu zabił 9 osób, a dwie ciężko zranił, zanim zdołano go obezwładnić.

Kontyngent angielskich samochodów

Warszawa, 11. 3. W kołach automobilistów twierdzą, że przyznany Anglji kontyngent importu samochodów do Polski wynosi 2.000 wozów. Kontyngent obejmuje małe, lekkie samochody, których użyteczność na polskich drogach budzi zastrzeżenia. (w)

Wymiana polsko-hiszpańska

Warszawa, 11. 3. Polscy eksporterzy rozpoczęli wywóz jaj do Hiszpanji, na poczet przyznanego w traktacie handlowym kontyngentu.

Z ilości 700 wagonów, wysłano dotychczas około 150 wagonów jaj. Przyznany w Hiszpanji kontyngent na przywóz pomarańcz do Polski w ilości 1.600 wagonów znajduje się na wyczerpaniu. Znaczne zapasy pomarańcz hiszpańskich zgromadzone są w Gdyni.

Do Warszawy nadszedł pierwszy transport hiszpańskich pomidorów. — Przywieziono do Gdyni drogą morską 10 tysięcy skrzyń pomidorów hiszpańskich, które w stolicy będą sprzedawane po 3 złote za kilogram. (w)

Pięć ofiar lodu

Berlin. (PAT). W miejscowości Doehmitz nad Łabą zdarzyła się w niedzielę katastrofa, której ofiarą padło pięcioro dzieci. Bawiły się one na zamarzniętem jeziorze, gdy nagle cienka warstwa lodu pękła i wszystkie dzieci wpadły do wody. Z pomocą nadpłynęła łódka i początkowo dwoje dzieci zdołano wyciągnąć z wody, potem jednak łódka przewróciła się i wpadły one znów do jeziora. Ratownikowi zaledwie udało się wypłynąć na brzeg.

Lawina zasypała schronisko

Wiedeń (Tel. wł.) Jak donoszą z Salzburga w Alpach włoskich stoczyła się lawina olbrzymiej wielkości, zasypując schronisko w Kuersinger.

Z czterech turystów, trzech poniosło śmierć. Zwłoki ich znaleźli angielscy turyści w niedzielę w południe. Czwartą ofiarę, żonę jednego z turystów odstawiono w stanie ciężkim do szpitala.

Dodatni bilans handlowy

Warszawa, 11. 3. Bilans handlowy za miesiąc luty przedstawia w imporcie wartość 63 milj. 914 tys. złotych, w eksporcie zaś 68 517 tys. złotych, saldo zatem dodatnie wynosi 4.603 tys. złotych. (w)

Taksy kuracyjne będą obniżone

Warszawa, 11. 3. Uzdrowiska państwowe postanowiły obniżyć w nadchodzącym sezonie wiosennym taksy kuracyjne oraz opłaty za korzystanie z kąpieli i inne zabiegi lecznicze. W ślad za nimi nastąpi obniżka taks kuracyjnych również w uzdrowiskach prywatnych. (w)

Z siekierą na kuzynkę

Krwawy zatarg o majątek

Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu w dniu wczorajszym toczył się proces przeciwko Michałowi Siemieńskiemu oskarżonemu o usiłowane zabójstwo swej kuzynki, Franciszki Gruchotowej, którą uderzył obuchem siekiery w głowę.

Oskarżony Siemieński wraz ze swymi kuzynami Gruchotami dokonał podziału wspólnego majątku. Olszynowy zagajnik przypadł w udziale Gruchotom. Tymczasem z nastaniem zimy Siemieński począł wycinać drzewo z zagajnika Grzechotów. Wobec tego Grzechotowie postanowili wyciąć drzewo i zwieźć je na własne podwórze. Przeciw temu zaprotestował Siemieński i w czasie awantury w zagajniku uderzył Gruchotową obuchem siekiery w głowę. Rana na szczęście nie okazała się śmiertelną.

Siemieński został oskarżony o usiłowane zabójstwo i skazany przez sąd okręgowy na 3 lata więzienia. Sąd apelacyjny po wysłuchaniu wywodów mec. Kwasieborskiego, oskarżonego od zarzutu usiłowanego zabójstwa uniewinnił, a skazał go za zadanie urazu cielesnego na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata. (k.)

RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis" w niedzielnym programie popołudniowym wyświetlało film pod tyt. „Harry Lloyd jako nowoczesny bohater". Mimo, że jest to film niemy, nakręcony przed 10 laty, obejrzeliśmy go z przyjemnością ponownie. Ma on humor, rozmach, dużo dobrych gagów, a obok tego głęboki morał, podany w sposób przejrzysty, że odwaga to kwestja wiary we własne siły. Żeby zatem być odważnym, trzeba wierzyć tylko we własne siły. Harry Lloyd pod wpływem nauk mądrej babci z tchórza zamienia się na człowieka odważnego, walczącego z przeciwnościami życiowemi.

W nadprogramie śliczna kolorowa groteska rysunkowa, trawestująca znaną bajkę Lafontaine'a o „Koniku polnym i mrówce". (Sza.)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 11. 3. 1935 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	123,80	124,11	123,49
Berlin	213,30	214,30	212,30
Gdańsk	173,15	173,58	172,72
Holandja	359.40	360.30	358 50
Kopenhaga	111,50	112,05	110,95
Londyn	24,95	25,08	24,82
Nowy Jork, kabel	5,24 3/8	5,27 3/8	5,21 3/8
Paryż	34.97½	35.06	34.89
Praga	22,14	22,19	22,09
Sztokholm	128.45	129,10	127,80
Szwajcarja	172,12	172,55	171,69
Włochy	44,20	44,32	44,08

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:

3% poż. bud.	46,50
3% poż. konwers.	68.50
4% poż. premj. dol.	53,50
7% poż. stabiliz.	72.50
w drobnych	72,88

Tendencja niejednolita.

Akcja w złocie:

Bank Polski	90.50
Lilpop	10,30
Modrzejów	5,50
Ostrowiec, serja B.	21,—
Starachowice	16,20
Haberbusch	42,50

Tendencja mocna.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

4. OSOBISTE

Od
grypy
uchroni Cię najskuteczniej Webera
sok malinowy
gwarantowanej naturalności.
nr 5 940

7. SPRZEDAŻE

Józefom
piękne podarki okazyjnie poleca „Lamus". Strzelecka 1.
Pg 2924-53,451

Płaszcze damskie, swetry, bluzki, spódniczki, bieliznę pończochy
poleca najtaniej
S. Cichocki
Wrocławska 5/6. dg 1318

Parkietowe posadzki
dostarcza solidnie i fachowo znana firma
Koraszewski i Marweg
Poznań Plac Wolności 14a.
dg 1156/7

Pianina
nowe i używane przy wpłacie 300 Kwiatkowski, Pierackiego 14.
zdg 63 011

Brzoskwinie
morele i wszelkie inne drzewa i krzewy owocowe, także Magnolie, Clematisy wielkokwiatowe, róże i bardzo liczne gatunki drzew i krzewów ozdobnych w wielkim wyborze i po tanich cenach, polecają Ogrody Kórnickie, Kórnik koło Poznania. Katalogi i oferty na żądanie dg 1226

Ciężarówkę
„Mulac" z przyczepką 3—4 tonn. oraz powóz Coupé i polowczyk — sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 63 256

Maszyna
damska Singera zupełnie nowa, tanio. Strzelecka 9 — 8.
zdg 63 285

Wózek
duży Kon - kon sprzedam. Kochanowskiego 4, m. 11.
zdg 63 293

23. ROZMAITE

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań — centrum Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od Placu Świętokrzyskiego.
zd 60 257

Myśliwych
źle strzelających naucze w paru dniach dobrze strzelać. Of. Kurjer Pozn. zdg 63 473

Wizytówki
setka złotego Ekspresdruk. Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najspieszniej. nr 5033

Psi
tłuszcz kto dostarczy? Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 470

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 6 086

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart — ręki. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 front. zdg 63 306

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Dziewczyna
z dobremi poleceniami poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 321 zdg 63 321

Młody emeryt
solidny, obrotny i samodzielny — obejmie kierownictwo mniejszej fabryki, przedsiębiorstwa filji, magazynu etc. Odpowiednie przedstawicielstwo nie wykluczone. Miejscowość obojętna. Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 63 344

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 331

Służąca
pilna, pracowita dobremi poleceniami, dobrem gotowaniem zaraz szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 309

Dziewczyna
z dobremi świadectwami poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 315

Sumienna
uczciwa, czysta dobrem gotowaniem wszystkich prac domowych od 15 szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 63 312

Panienka
znająca wszelkie robótki sztywne, prasowanie szuka posady do dzieci lekcji fortepianu, pomoc naukową lub gospodarstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 492

Mgr. romanistyki
szuka posady nauczycielki, wychowawczyni najchętniej na wsi. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 268

Ogrodnik
młody żonaty i dziecko z dobremi poleceniami szuka jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 275

Praczka
2,50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 301

28. ROZRYWKA

Nieodwołalnie
Ostatni dzień „Miłość Tarzana" Kino „Moje". p 1984

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149